



“Miecz Pana i Gedeona”

HISTORIA GEDEONA
STRONA 14



WOTAWOY!

Pozdrowienia w Imieniu naszego Pana Jezusa Chrystusa,

Witamy w naszym 24-tym wydaniu magazynu Cub Corner! Tworzenie każdego wydania jest świetną zabawą, a ten nie był wyjątkiem. Rzucamy okiem na historię Gedeona z jego armią i Jozuego, kiedy nakazał słońcu stanąć w miejscu. Zarówno Gedeon jak i Jozue ufali Bogu. Mimo, że sprawy nie toczyły się po ich myśli, obaj wiedzieli, że Pan sprawuje kontrolę i że On się nimi zaopiekuje.

Ten sam Bóg Gedeona i Jozuego nadal sprawuje dzisiaj kontrolę. Może nie sprawi, że słońce jeszcze raz stanie w miejscu, ale On może zrobić coś, co wydaje się być tak samo niemożliwe. Gedeon przygotowywał się do ciężkiej bitwy przeciwko wielkiej armii Midianitów, kiedy Bóg pouczył go jak ma zmniejszyć rozmiary swojej armii. Wydawało się, że to nie ma żadnego sensu, ale sposoby Boga nie zawsze mają dla nas sens.

Mamy nadzieję, że to wydanie pomoże ci lepiej zrozumieć Boga i Jego drogi. Pamiętaj jednak, że nawet jeśli nie możemy zrozumieć Boga całkowicie, to nadal musimy Mu wierzyć. Wiara w Niego jest o wiele ważniejsza niż zrozumienie Go!

Niech was Bóg błogosławi. Miłego czytania
Magazynu Cub Corner,

Brać Joseph

Cub Corner to usługa Voice of God Recordings, skierowana do dzieci w wieku 12 lat i młodszych. Naszym zadaniem jest pomagać rodzicom budować silny fundament chrześcijański w ich dzieciach, poprzez Pana Jezusa Chrystusa.

Adres: Cub Corner
P.O. Box 950
Jeffersonville IN
47131 USA

strona: www.youngfoundations.org

email: cubcorner@youngfoundations.org

telefon: 812-258-1177

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część tej książeczki nie może być powielana, umieszczana w systemie wyszukiwania ani przekazywana w żadnej formie ani żadnymi środkami elektronicznymi, mechanicznymi, fotokopiami, nagraniami lub w inny sposób, bez uprzedniej pisemnej zgody wydawcy.

Dzieła sztuki

Strona 4

Złudzenia optyczne

Strona 6

Gry

Strona 8

Zwycięzcy w konkursie fotograficznym

Strona 9

Rybak misjonarz

Strona 10

Quiz taśmowy

Strona 12

Armia Gedeona

Strona 14

Jozue

Strona 16

Powódź w 37 roku

Strona 18

Przygody CC

Strona 20

Boże stworzenia

Strona 22

Odpowiedzi

Strona 27



Spróbuj
mnie znaleźć
zanim
odleczę!!

Drogie CC,

Pogzdownienia w cudownym Imieniu Jezusa. Mam małe świadectwo dla Bożej Chwały.

W niedzielę obudziłam się i znalazłam kilka ugryzień na ramieniu. Zostałam ugryziona przez pająka.

Nie wiedzieliśmy co to był za pająk.

Położyłam na ugryzieniu trochę lodu i powtarzałam: "Jestem ugdrowiona, nic mi nie będzie." Więc tak to zostałam i wykonywałam swoje obowiązki.

Tuż przed kościołem spojrzęłam na moje ramię i nie było tam ukąszenia pająka!

Chwała Panu! Jezus mnie ugdrowił!

Niech Was Bóg błogostawi, Sarah (Australia)

Drogie CC,

Kocham wasze czasopismo! Bardzo się cieszyłam, gdy zobaczyłam przepis na Lody truskawkowe w numerze 20. Dostałam cztery foremki na lody na moje 11-te urodziny, więc zawsze szukam nowych sposobów na zrobienie lodów. Planuję zrobić wiele lodów tego lata.

Mam nadzieję, że macie wspaniałe lato. Niech Was Bóg błogostawi,

Elizabeth

Cześć Siostrze Sarah. Styszeliśmy, że pająki w Australii mogą być bardzo niebezpieczne. Bóg naprawdę Ci pomógł tamtego dnia. Dziękujemy, że nam o tym opowiedziałaś. Niech Cię Bóg błogostawi! - CC

Co za zbieg okoliczności!
My też kochamy Lody!
Udanego lata!
- CC

Drogie CC,

Chcę Wam po prostu podziękować za wszystko co robicie dla małej Oblubienicy Chrystusa. Chciałabym podzielić się świadectwem ze wszystkimi moimi braćmi i siostrami.

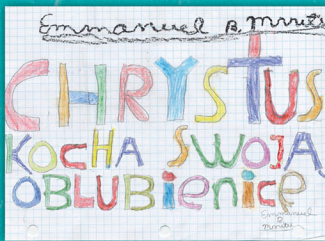
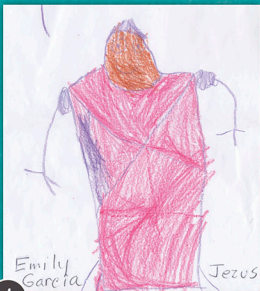
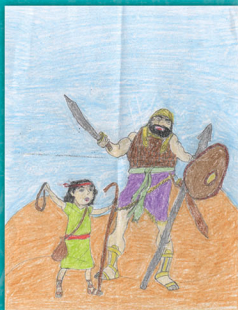
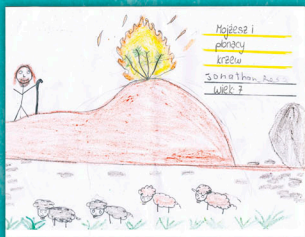
Byłam w domu mojej prababci i szykowałam się do snu, kiedy włożyłam jeden but, aby przeskoczyć do miejsca, w którym spałam. Zostawiłam drugi but tam gdzie był. Myślałam, że moja mała siostra pokazała mi ten but, a potem położyła go na stoliku obok mnie, ale następnego ranka nigdzie nie mogłam go znaleźć! Moja prababcia ma duże podwórko, więc miałam wiele miejsc do sprawdzenia. Modliłam się o to cały czas, gdy szukałam. Moja mama i babcia zajrzały pod przykrytą podróżną, która znajdowała się na podwórku mojej babci i dalej nie mogliśmy go znaleźć. Byłam naprawdę zdesperowana, ponieważ nie chciałam, żeby moja mama musiała kupić mi kolejną parę butów. Modliłam się: "Panie, Twoje Słowo mówi, że wszystko jest możliwe dla tych, którzy wierzą i ja wierzę, Panie, że znajdę swojego buta".

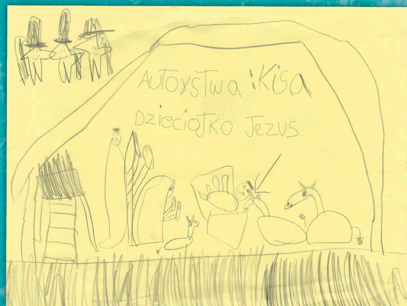
Podniosłam wzrok i zobaczyłam moją siostrę Laurę, która wyciągnęła mój but! Powiedziała, że zajrzała pod przykrytą podróżną, pod którą już patrzyliśmy. To było niesamowite! Tak się cieszę, że taki wielki Bóg może robić takie małe rzeczy! :) Niech Was Bóg błogostawi!

Mam na imię Katie i mam 10 lat.

Bardzo dziękujemy za świadectwo, bardzo lubimy czytać o tym, jak Pan nadal odpowiada na modlitwy. Niech Cię Bóg błogostawi! - CC

DZIELA SZTUKI CC

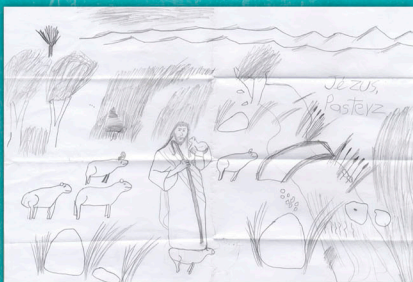




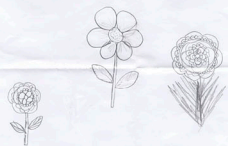
"On mnie prowadzi
nad... spokojne wody"



Stil + Waters



Boże stworzenia w Kwiatkach



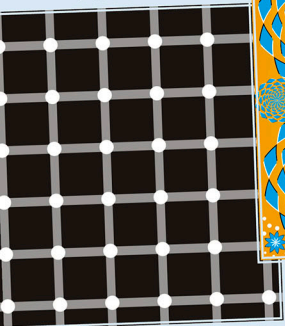
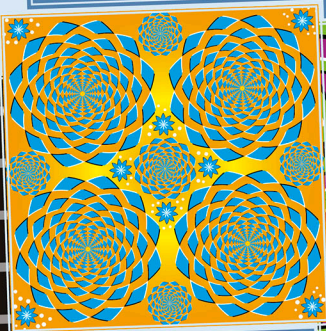
Carol Ruth Garcia



złudzenia OPTYCZNE



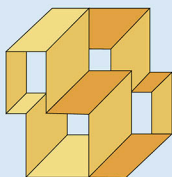
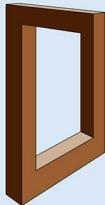
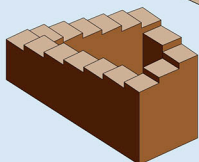
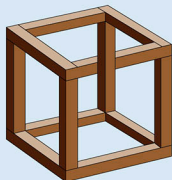
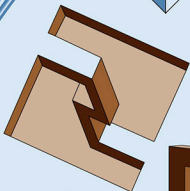
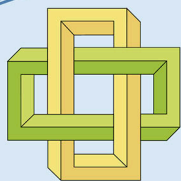
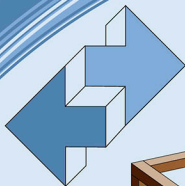
To jest dziwne!!! Tu mamy kilka rzeczy, które mogą sprawić, że pomyślisz, iż oszalałeś. Nazywamy je złudzeniami optycznymi. Nie przyglądaj się za długo!



Mężczyzna z tyłu wygląda na większego niż ten z przodu, ale wszyscy trzej są dokładnie takich samych rozmiarów.



Obie te linie są tej samej długości! Jedyłą różnicą jest kierunek wskazywany przez strzałki.



Kruk Johnny

Pewnego razu był sobie stary rolnik, który miał pole kukurydzy. Kruki ciągle przylatywały i zjadały całą jego kukurydzę, więc zastawił pułapkę i złapał jednego. Powiedział: "Zalawię resztę kruków".

Więc rolnik przywiązał kruka za nogę do ogrodzenia i ten biedny, stary kruk kuśtykał i skakał, kuśtykał i skakał, ale nie mógł uciec, bo był uwiązany. Był głodny i jadł wszystko co mógł dosięgnąć.

Stary kruk był już w takim stanie, w którym po prostu prawie już nie mógł latać, ani i skakać do góry i na dół. Wszystkie inne kruki przychodziły i krzyczały: "Chodź, Kruku Johnny. Lećmy na południe. Robi się zima. Umrzesz siedząc tutaj. Lećmy Kruku Johnny."

Kruk Johnny powiedział: "Nie mogę, jestem uwiązany".

Pewnego dnia przyszedł dobry człowiek. Powiedział: "biedny, stary kruk. Patrzcie na niego jak kuleje. On słabnie". Więc złapał tego starego gościa, pogłaskał go trochę, zdjął zamknięcie z jego stopy i wypuścił go.

Po tym, jak miły człowiek odszedł, stary kruk krążył dalej tak samo w kółko. Był odwiązany i nawet o tym nie wiedział. Inne kruki przyszły i powiedziały: "Chodź, Kruku Johnny. Lećmy na południe. Nadchodzi zima".

Kruk Johnny powiedział: "Nie mogę, wciąż jestem uwiązany". Ale naprawdę był już wolny. Widzisz, Kruk Johnny był tak długo związany, że nawet nie zdawał sobie sprawy, że ten człowiek przyszedł i uwolnił go.

Brat Branham powiedział, że wielu chrześcijan bardzo często robi tak samo. Być może diabeł przez



cały czas wiązał cię chorobą albo robeniem złych rzeczy, ale pamiętaj, że był dobry Człowiek, Jezus Chrystus, który pewnego dnia przyszedł i odkupił cię. Odciał od ciebie każdy sznur, żeby cię uwolnić. Po prostu nie siedź tam, odleć od grzechu!

"I to jest sposób w jaki wielu ludzi się dzisiaj zachowuje, przyjaciele. Po prostu byłeś tak długo w grzechu, służąc wrogowi, że myślisz, iż wciąż jesteś związany, kiedy naprawdę jesteś wolny.

Przyjdźmy dzisiaj wieczorem na Golgotę, opuścimy rzeczy tego świata. Och, On jest cudowny. Wiedzieć, że jesteśmy wolni: Ten, którego Syn uwolnił, jest rzeczywiście wolny". 55-1119



Oto kilka gier, w które możesz zagrać ze swoją rodziną i przyjaciółmi. Są świetną zabawą, a niektóre są naprawdę śmieszne. Daj nam znać, jeśli ci się spodobają, i wysyłaj nowe gry, w które chciałbyś zagrać ze swoją rodziną!

Zjadacz krakersów

Do tej gry potrzebujesz dwóch drużyn. Zespoły mogą składać się z jednej lub więcej osób. Jedynym wymogiem jest to, że każda osoba musi umieć gwizdać.

Umieść dwa krakersy przed każdą osobą. Pierwsza osoba w każdej drużynie zjada krakersy i próbuje gwizdać. Gdy tylko on/ona będzie w stanie gwizdać, druga osoba zjada krakersy i próbuje gwizdać. Zabawa trwa, dopóki każdy nie zagwizda. Zespół, który skończy pierwszy, wygrywa!



Co to za słowo?

Do tej gry potrzebujesz co najmniej trzech graczy, ale jest fajniej, jeśli masz ich pięciu lub więcej.

Jedna osoba opuszcza pokój, a pozostali gracze decydują o jakimś "słowie". Po wybraniu słowa pierwszy gracz wraca do pokoju i zadaje każdemu graczowi pytanie. Pytanie może dotyczyć wszystkiego. Każdy gracz powinien dać odpowiedź w 3-4 zdaniach, używając tego "słowa" co najmniej raz. Gracz zgadujący próbuje odgadnąć to wspólne słowo, którego wszyscy używali.

Ci koledzy pomieszali swoje imiona. Sprawdź, czy dasz radę dowiedzieć się kto jest kim. Jako bonus pomóż im znaleźć ich brakujące rzeczy!

- Dinwoodie trzyma swoje narzędzia w walizce i lubi zbierać długopisy!
- Jud uwielbia śnieg i gorącą czekoladę!
- Jeffery lubi robić bałagan podczas malowania!
- Jipper wspina się po drabinach i przyska wodą!
- Skipper zawsze łowi tylko duże ryby!
- Bud uwielbia latać w kosmosie!
- Bipper lubi nosić krawaty!
- Stuart jeździ konno i zagania bydło!

Rzeczy do znalezienia:

- | | | |
|--------------------|--------------------|-------------------|
| - Kalkulator | - Topór | - Trampki |
| - Ołówek | - Gaśnica | - Odznaka szeryfa |
| - Gorąca czekolada | - Haczyk na ryby | - Lina |
| - Rękawiczki | - Przynęta na ryby | - Mysz |
| - Szpachelka | - Wiertarka | |
| - Wałek malarski | - Klucz | |
| - Wiadro farby | - Krawat na szyję | |





KONKURS FOTOGRAFICZNY GG

Kilka magazynów temu poprosiliśmy was o przesłanie waszych najlepszych zdjęć do konkursu fotograficznego "Gdzie widzę Boga". Było tak wiele wspaniałych zdjęć i notatek dotyczących widzenia Boga, że naprawdę ciężko było nam wybrać tylko trzech zwycięzców. Dziękujemy każdemu kto wystąpił z dziećmi! OTO ZWYCIĘZCY!!!

1-SZE



Na tym zdjęciu widzę Boga poprzez Jego Słowo.

Za każdym razem, gdy widzę Biblię, przypomina mi się, co On dla mnie uczynił, co dla mnie robi i co On zamierza dla mnie zrobić.

Kotwica sprawia, że uświadamiam sobie, że On jest moją Kotwicą, mogę się na Nim oprzeć i ufać, że On nigdy się nie poruszy, i że powinienam być zakotwiczona w Nim i w Jego Słowie. Nasz prorok, Br. Branham mówi: "Nasza kotwica jest niezłomna, niewzruszona; ona trzyma tam, za zastaną", to jest napisane na szklanej

kotwicy na tym zdjęciu.

Książka "Cichy Czas" sprawia, że zastanawiam się nad cudownymi doświadczeniami, jakie miałam z Panem, kiedy spędzałam z nim mój "Cichy Czas".

Pióro Still Waters zawsze przywołuje pamięć wszystkich cudownych rzeczy, które mi się przytrafiły podczas mojego pobytu w Still Waters. Moja relacja z Panem stała się silniejsza, a przeżycia, które miałam z Nim w czasie mojego pobytu, zmieniły moje życie na zawsze!!! - Grace W.

2-GIE



Matheus mówi, że: "widzi Boga w naturze". Czy to nie jest niesamowite, jak stara, umierająca kłoda może przynieść takie piękne życie? Brat Branham powiedział: "Coś musi umrzeć, abyś ty mógł żyć". Tu pokazane jest to, jak śmierć starej kłody daje życie pięknym zielonym pąkom.

3-CIE



Grace L. widzi Boga w wiosennych kwiatkach. "Bóg uczynił je tak pięknymi. To daje do myślenia, jak doskonałe będzie Niebo."

WYRÓŻNIENIA:



Rybak misjonarz



Nie tak dawno Związek Radziecki był kontrolowany przez bezbożną formę rządu, zwaną komunizmem. Nie pozwalali ludziom swobodnie wierzyć i czcić Boga, lecz mimo to nie byli w stanie powstrzymać Słowa.

W niewielkim kraju, w Holandii, Bóg powołał małą rodzinę misjonarzy, zwaną Buitenkamp. Prowadzona przez Brata Heino Buitenkampa, ta wierząca rodzina poświęciła swoje życie, aby przyprowadzać ludzi do Chrystusa. Brat Gerald Buitenkamp, syn Brata Heino, zarządza obecnie europejskim biurom VGR z pomocą żony i synów: Brata Timothy, Brata Matthew i Brata Benjamina. Mają setki historii misyjnych, którymi by mogli się podzielić, a oto tylko kilka z nich:

"Pamiętam te wyjątkowe czasy, kiedy musieliśmy przekroczyć punkty kontrolne na granicy. Zawsze myślałem: "Jak my w ogóle damy radę przekroczyć te wszystkie punkty kontrolne". Na wiele wyjazdów tata brał przyczepę załadowaną przetłumaczonym przesłaniem i jakoś mu się udawało ze strażnikami dzięki temu, że miał przy sobie kilka dobrych rzeczy, takich jak czekolady, słodycze, kawę i owoce. Pamiętam jak musiał nauczyć ich jak bierać pomarańczę; niektórzy z nich nigdy wcześniej ich nie widzieli. W tamtych czasach było trudno dostać którykolwiek z tych produktów tym, którzy mieszkali w biednych krajach Europy Wschodniej.

"Pan zaopatruje cię w odpowiednie narzędzia, których potrzebujesz, aby wykonać pracę, kiedy ty oddajesz Mu wszystko."

Pamiętam, że kiedy praca się rozrastała, Brat Joseph zaproponował mi pracę dla VGR w biurze europejskim. Postanowił wysłać nam ciężarówkę pick-up Forda, bardzo rzadką rzecz w Europie Wschodniej. Pan zapewnia ci odpowiednie narzędzia, których potrzebujesz, aby wykonać pracę, kiedy oddasz Mu wszystko. Ta ciężarówka miała dużo miejsca do przenoszenia ogromnych ilości materiałów, które musieliśmy dostarczyć wszystkim tym wschodnim krajom. Zwykle zabierałem na wyprawę całą moją rodzinę, w tym wszystkich trzech chłopców, którzy byli wtedy bardzo młodzi. Ładując materiał, wkładaliśmy wszystkie taśmy i książki do łóżka w ciężarówce, a następnie kładliśmy na nim nasze bagaże. Następnie układaliśmy stos produktów rolnych, takich jak ziemniaki, pomidory, sadzonki pomidora i używane ubrania, by dać je biednym. Zawieszałem moje wędkę na boku samochodu, a czasami nawet brałem jeszcze małą przyczepę, która

Te rzeczy stanowiły rodzaj przynęty na haczyku, aby zapewnić strażnikom granicznym pyszne przysmaki z Zachodu, których normalnie nie mogli dostać. Tata zawsze znajdował sposób, by skłonić strażniczą do przepuszczenia nas i odciągnąć uwagę od cennego ładunku Przesłania, o które właśnie nam chodziło.

mogła pomieścić jeszcze więcej taśm i książek.

Każda podróż wynosiła zwykle około 5000 kilometrów; mniej więcej tyle samo, ile zajmuje przejechanie USA do wybrzeża do wybrzeża. Zwykle ładowaliśmy na przyczepę gumową tratwę z wiosłami, żeby wyglądało na to, że jesteśmy zwykłymi, szczęśliwymi turystami! I na pewno tak było!

Kiedy docieraliśmy na granicę, strażnicy zwykle najpierw sprawdzili nasze paszporty, a potem dobrze przyglądali się pojazdom. Oczywiście wyglądał zupełnie inaczej niż jakikolwiek pojazd, jaki kiedykolwiek widzieli. Kiedy sprawdzali tył, gdzie były wszystkie materiały związane z Przesłaniem, widzieli wszystkie produkty rolne i pytali czy wszystko z tyłu jest jedzeniem. Ja zawsze odpowiadałem "tak", wiedząc, że większość z tego była Duchowym Pokarmem!

Oczywiście patrol graniczny widział, że mieliśmy nasz sprzęt do łowienia ryb i przenośmy grill w ciężarówce z gumową tratwą na

przyczepie, którą ciągnęliśmy. Raz za razem pytali, czy jedziemy łowić. Ponownie odpowiadałem: "Tak, proszę pana!" Wiedząc w moim sercu, że łowimy ludzi! To była przynęta na haczyku! "Nie myślście o tym co będziecie mówić, bo On wam da właściwe słowa!"

Pamiętam inną sytuację, gdy straż graniczna poprosiła mnie żebym pokazał im wnętrze i silnik ciężarówki. Jego pierwsza reakcja brzmiała: "wow, to jest jak samolot!" Zaproponowałem mu przejazd wzdłuż granicy i dałem mu miejsce na przednim siedzeniu. Był tak podekscytowany, że jeździł w amerykańskim pojeździe, że zapomniał o sprawdzeniu, co jest na jego zapleczu! Otworzyłem maskę i pokazałem mu silnik, który odciągnął całą uwagę od cennego ładunku, który był przechowywany w tyłu.

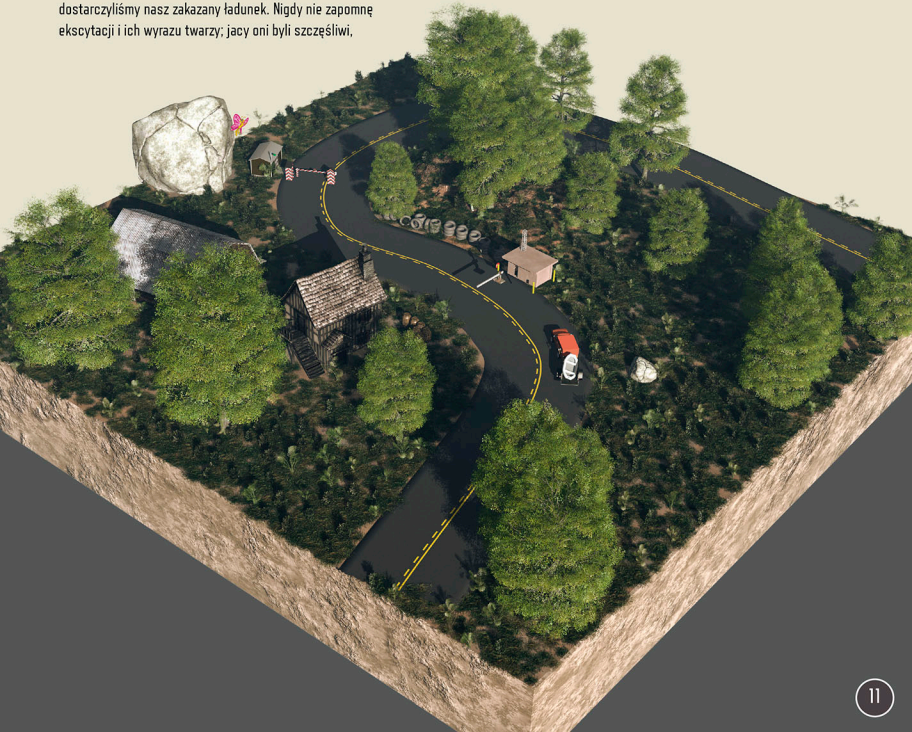
Innym razem pamiętam, że przybyłem na rumuńską granicę z czerwoną ciężarówką. Celnicy zatrzymywali każdy pojazd, nawet Czerwonego Krzyża. Kiedy przyjechaliśmy, byliśmy jedyną ciężarówką, którą od razu przepuścili. Wszyscy inni musieli wyładować wszystko z pojazdu.

Pan z pewnością dbał o nas na wiele sposobów, by zgromadzony Pokarm mógł dotrzeć do Jego ludu. Możesz sobie wyobrazić wyraz twarzy wierzących, kiedy w końcu przybyliśmy i dostarczyliśmy nasz zakazany ładunek. Nigdy nie zapomnę ekscytacji i ich wyrazu twarzy; jacy oni byli szczęśliwi,



kiedy dostali te nowo przetłumaczone przesłania, które pochodziły z magazynu w Jeffersonville.

To tylko kilka historii o tym, jak Pan pomógł naszej małej misyjnej rodzinie. Jeśli uważasz, że chciałbyś zostać misjonarzem, radziłbym, żebyś zawsze trzymał się Słowa i żebyś zaczął na swoim własnym podwórku. Bądź świadectwem dla swoich sąsiadów lub kogokolwiek innego, do kogo Pan cię prowadzi. Kluczem jest być w bliskim kontakcie z Bogiem. On cię poprowadzi i ochroni cię!"



Quiz taśmowy CC

Chodź, Naśladuj Mnie 63-0601

1. Co Brat Branham robił, kiedy znalazł miejsce w Biblii, które chciał przeczytać do tego kazania?

2. Co Brat Branham zauważył na zdjęciu nieba, które zostało zrobione?

3. Jak wysoko to było na niebie?

4. Bóg nigdy nie zmieni _____, ale On zmieni człowieka razem z jego _____.

5. Kogo Brat Branham cytował, kiedy powiedział: "Bądźcie moimi naśladowcami, tak jak ja jestem naśladowcą Chrystusa"?

6. Jaki był na tym zdjęciu uformowany kształt?

7. Jaki procent ludzi nawraca się do Jezusa Chrystusa przed ukończeniem dwudziestu jeden lat?

8. Dlaczego Jezus spojrział na młodego zarządcę i westchnął?

9. Jaka jest najwspanialsza rzecz, która kiedykolwiek, komukolwiek była zaoferowana?

10. Uzupełnij zdanie: "To, co ty nazywasz niemoralnym, ja nazywam _____".

11. Jeżeli ten _____ naśladowuje Chrystusa, przebywaj z tym _____.

12. Jaką sławną aktorkę Brat Branham widział w wizji umierającą?

13. Prawda czy fałsz: Wszystko, co my mówimy, jest żywe. Żadne słowo, które wypowiadamy, nie może umrzeć.

14. Jakie było imię żebraka, który leżał przy bramie?

15. Jezus był częściowo człowiekiem, ale był w pełni Bogiem. Prawda czy fałsz?

16. Co dzieje się z twoją pamięcią, kiedy umierasz?

17. Kto uciszył głos, który go ostrzegał?

18. Co było "najważniejszą rzeczą" w tej historii?

19. "Ale jest jedna rzecz, której nie odziedziczysz. Musisz To przyjąć. To jest _____."

20. Kto był w piekle i krzychał, żeby Łazarz przyszedł i zmoczył wodą jego język?

GEDEON

W Starotestamentowej Księdze Sędziów poznajemy historię biednego rolnika o imieniu Gedeon.

Pewnego dnia Gedeon młócił pszenicę, próbując ukryć ją przed Midianitami, złodziejami. Wiedział, że cokolwiek zobaczą, to ukradną. Oni mieli wokół siebie wrogów, którzy nie bali się ich atakować za każdym razem, gdy widzieli coś, czego chcieli.

Wtedy nagle Gedeon zobaczył Anioła Pańskiego stojącego pod dębem. Anioł powiedział: "Pan jest z tobą, mężu waleczny".

Gedeon odpowiedział: "Och, mój Panie, jeśli Pan jest z nami, to dlaczego to wszystko nam się przydarzyło? I gdzie są te wszystkie jego cuda, o których opowiadali nam nasi ojcowie..."

Anioł powiedział Gedeonowi, że Bóg go wybrał, żeby on uderzył na Midianitów! Gedeon nie mógł w to uwierzyć, był nikim; pochodził z biednej rodziny i był najmniejszym z nich wszystkich. Gedeon potrzebował znaku od Boga, więc Anioł

powiedział mu co zrobić, aby otrzymać swój znak. Gedeon wkrótce wrócił dokładnie z tym, o czym powiedział mu Anioł. Miał przynieść posilek z młodego kozła

i praśnych ciast. Położył to na skale, tak jak polecił mu Anioł. Potem Gedeon dostał swój znak. Anioł dotknął ofiary końcem laski, a ogień wznosił się ze skały i strawił mięso oraz chleb! Nagle Anioł zniknął.

Upłynął czas i Gedeon zrozumiał, że Bóg naprawdę wybrał go do walki z

Midianitami. Kontynuował robienie dokładnie tego, co mu Bóg powiedział, a Bóg nadal pokazywał Gedeonowi znaki świadczące o tym, że On z nim był.

Wkrótce Gedeon miał ze sobą wielką armię. Z pewnością Bóg go pobogosławił i przygotował go na wielką bitwę i zwycięstwo, ale to wszystko nie miało się stać dokładnie tak jak Gedeon myślał, że się stanie.

Widzisz, Bóg chce żeby ludzie zrozumieli jak potężny On naprawdę jest. Gdyby armia Gedeona była zbyt duża, ludzie by pomyśleli, że wygrali bitwę na własną rękę, bez Bożej pomocy. Więc Bóg postanowił wziąć ogromną armię i uczynić ją małą. Wiedział, że może zaufać Gedeonowi, że zrobi dokładnie to, co On mówi, więc powiedział mu, żeby zapytał każdego żołnierza, czy się boi. Ci, którzy powiedzieli tak, mieli wrócić do domu. Ci, którzy się nie przestraszyli – zostali. Armia Gedeona szybko skurczyła się z 32

Anioł powiedział Gedeonowi, że Bóg go wybrał, by on uderzył na Midianitów!



000 żołnierzy do zaledwie 10 000. Ale Bóg jeszcze nie skończył.

Następnie Bóg powiedział Gedeonowi, żeby przyprowadził całą swoją armię do wody, aby się napili. Gedeon patrzył jak każdy gasi pragnienie. Prawie wszyscy padli na kolana i pili bezpośrednio z wody, a tylko kilku z nich rękoma nabierało wodę, żeby się napić. Gedeon oddzielił obie grupy. Ci, którzy padli na kolana, wrócili do obozu, a ci, którzy pili wodę rękoma – zostali i walczyli. Z armii Gedeona zostało tylko 300 ludzi! Bóg zmniejszył armię Gedeona z 32 000 żołnierzy do zaledwie 300! Ale Bóg miał jakiś plan.

Gedeon podzielił swoich 300 pozostałych mężczyzn na trzy grupy po 100. Zamiast nowej, super broni, Gedeon dał każdemu z nich trąbkę i

dzban z pochodnią. Jak mieli walczyć z tysiącami Midianitów z trąbami, dzbanami i pochodniami?

W końcu Gedeon wydał wszystkim rozkazy. Mieli otoczyć obóz wroga w środku nocy i wszyscy naraz zadać w trąby tak głośno, jak tylko mogli. W tym samym czasie mieli zbić dzbany i pokazać pochodnie, które były w środku.

Kiedy Midianicy usłyszeli trąby i zobaczyli pochodnie, byli przerażeni. Tysiące przerażonych Midianitów uciekało tak szybko, jak tylko mogli. Byli pewni, że zostali pokonani.

Izrael zgromadził się wokół Gedeona i pokonał uciekających Midianitów. Bóg jeszcze raz pokazał jaki On jest potężny i zrobił to mając zaledwie 300 żołnierzy i jednego wiernego przywódcę.

Jozue



Po bitwie o Jerycho wrogowie Izraela zaczęli bać się Jozuego i jego potężnego Boga.

Słyszeli o wielkich zwycięstwach, jakie Jozue osiągnął, i to ich przeraziło. Postanowili zaatakować od razu, zanim Jozue stanie się zbyt duży i silny.

Pięciu królów połączyło siły przeciwko Jozuemu. Byli zbyt mądrzy, żeby zaatakować go bezpośrednio, więc zgodzili się na zaskakujący atak na przyjaciół Jozuego, Gibeonitów.

Przyjaciele Jozuego błagali o pomoc, a Izraelici natychmiast przystąpili do działania. Pan kazał Jozuemu, walczyć i oni walczyli!

Rozpoczęła się bitwa i wszyscy szybko się zorientowali, że Jozue nie zostanie pokonany. Królowie i ich armie szybko się wycofali, ale było już za późno; wybrali walkę z Bogiem i Jego potężnym generałem!

Pan dotrzymał Swojej obietnicy i walczył u boku Jozuego, rzucając wielkie kamienie na jego wrogów. Królowie i ich armie uciekali tak szybko, jak tylko mogli. Jozue i jego armia ścigali ich, ale słońce zaczęło zachodzić. Wkrótce stawało się ciemno i Jozue był zmuszony pozwolić wrogowi odejść, tylko po to, by mogli wrócić i walczyć następnego dnia. Nagle wydarzyło się coś, co nigdy wcześniej się nie wydarzyło: Jozue nakazał słońcu stanąć w miejscu!

"Słońce, zatrzymaj się nad Gibeonem; a ty, Księżycu, w dolinie Ajalon".

Tam, w Gibeonie, słońce się zatrzymało, gdy Jozue i jego wojownicy dogonili swoich rywali. Bóg zapewnił swoim dzieciom dodatkowy dzień światła! Wyobraźcie sobie strach, który musieli czuć Amoryci, gdy ujrzeli moc Boga Izraelitów. On mógł rozkazać słońcu, żeby się zatrzymało, a ono było posłuszne!

Dzisiaj ten sam Bóg, który był z Jozuem, jest z nami. On wciąż jest w stanie czynić wielkie i potężne rzeczy, ale musimy w Niego wierzyć. Zawsze pamiętajcie, że Bóg nie robi rzeczy tak samo jak my. On nieraz robi całkowicie nieoczekiwane rzeczy. Naszym zadaniem jest Mu zaufać i wiedzieć, że On zawsze sprawuje kontrolę.

Możesz przeczytać tę historię w Księdze Jozuego, Rozdział 10





Powódź w roku 1937

Był rok 1937 i Brat Branham miał 27 lat. Miał syna, Billy'ego Paula i małą córeczkę Sharon Rose. Żona Brata Branhama, Siostra Hope, zachorowała i on spędzał z nią każdą minutę, którą mógł.

Potem nadeszła powódź.

Wcześniej Pan pokazał Bratu Branham wizję wielkiej powodzi, która przetoczy się przez Jeffersonville, a teraz to się wypełniało. Rzeka Ohio szybko przelała się nad brzegami, aż do ścian przeciwpowodziowych. Poziom wody w rzece rósł i rósł, aż w końcu wał pękł, wypuszczając wodę do centrum Jeffersonville!

To był chaos, wszyscy chodzili i pomagali tym, którzy znaleźli się na drodze powodzi. Brat Branham dostał swoją łódź i wyruszył, aby pomóc jakiejś matce, która utknęła na swoim ganku z dziećmi.

Szybko ich znaleźli i zabrali ich do łodzi, ale młoda matka płakała za swoim dzieckiem. Brat Branham pomyślał, że w domu musi być jeszcze jedno dziecko, więc poszedł poszukać. Nie było tam dziecka, więc poszedł z powrotem do łodzi. Właśnie wtedy dom się zawalił. Brat Branham szybko sięgnął do wody i odwiązał łódź od domu, gdy ten został zepchnięty do rzeki Ohio! Jego łódź szybko skierowała się w kierunku szalejących wodospadów Ohio. Brat Branham próbował i próbował uruchomić silnik, ale ten nie chciał zapalić.



ZATOPIONE ULICE ŚRÓDMIEŚCIA JEFFERSONVILLE. STYCZEŃ 1937

WODOSPADY RZEKI OHIO, JEFFERSONVILLE, IN

Wodospady Ohio były coraz bliżej. Gdyby jego mała łódka spłynęła z wodospadu, to oznaczałoby pewną śmierć.

Brat Branham modlił się i pokutował za coś, co zdarzyło się wcześniej: "Boże, wiem, że postąpiłem źle. Wiem, że nie powinienem być posłuchać tego, kogo posłuchałem. Proszę, drogi Niebiański Ojczy". Brat Branham pociągnął ponownie i mały silnik w końcu zapalił. Został uratowany!

Brat Branham szybko ruszył z powrotem do miasta, aby próbować znaleźć swoją żonę i dzieci. To był początek bardzo trudnego czasu dla Brata Branhama, ale Bóg przeprowadził go przez to wszystko. On prowadził Swojego proroka przez całe życie, żeby on mógł nam przynieść to wielkie Przesłanie!

WODOSPADY I STARY MOST KOLEI ŻELAZNEJ NA RZECE OHIO.

FOTOGRAFIA ŚRÓDMIEŚCIA JEFFERSONVILLE Z LOTU PTAKA PODCZAS POWODZI W ROKU 1937.





HEJ MŁODY,
ZOBACZ ROBACZKA!
TO MOJ NOWY
ZWIERZAK.

WOW,
NIGDY NIE
WIDZIAŁEM TAKIEGO
KOLOROWEGO
ROBAKA.

MAMA
POWIEDZIAŁA ŻE TO
GASIARKA, CZY COŚ
TAKIEGO.

CIEKAWIE
CZYM SIĘ
ŻYWI?

MYŚLĘ ŻE JE HOT
DOGI, ALE NIE
JESTEM PEWIEN.

MYŚLĘ, ŻE NIE
CHCE PRZY NAS JEŚĆ.
CHODŹMY, WRÓCIMY
PÓŹNIEJ.

ŚWIETNY
POMYŚL. TY TO
MASZ GŁOWE.

CHWILE PÓŹNIEJ...

CO JEST
STARY? WSZYSTKO
W PORZADKU?

AHHHHH!!!

MAŁPISZO
NKU, TO JUŻ
POWIEDZIAŁEŚ.

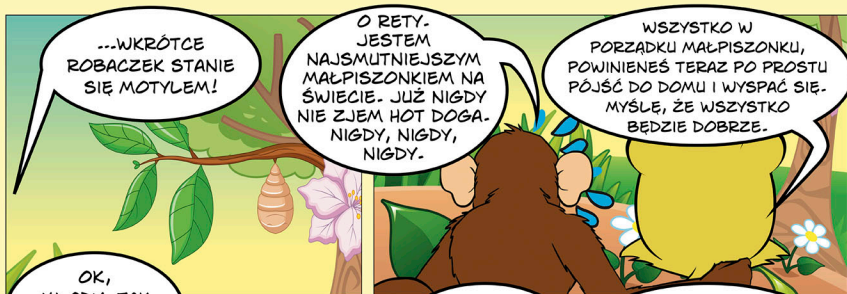
AHHHHH!!!

A, TAK,
PRZEPRASZAM.
TO JEST PO
PROSTU...
AHHHHH!!!

SKUP SIĘ,
MAŁPKO.

HOT DOG
ZJADŁ MOJĄ
GASIARKĘ!!!

MAŁPISZONKU,
KIEDY GASIEINICA JEST
GOTOWA ABY ZMIEŃIĆ SIĘ W
MOTYLĄ, WTEDY ROBI
"KOKON...!"



...WKRÓTCE
ROBACZEK STANIE
SIĘ MOTYLEM!

O RETY.
JESTEM
NAJSMUTNIEJSZYM
MĄLPISZONKIEM NA
ŚWIECIE. JUŻ NIGDY
NIE ZJEM HOT DOGA.
NIGDY, NIGDY,
NIGDY.

WSZYSTKO W
PORZĄDKU MĄLPISZONKU,
POWINIENES TERAZ PO PROSTU
POJŚĆ DO DOMU I WYSPAĆ SIĘ.
MYŚLE, ŻE WSZYSTKO
BĘDZIE DOBRZE.



OK,
MŁODY. TAK
ZROBIĘ. O RETY,
RETY, RETY.

MĄLPISZON BYŁ
BARDZO SMUTNY
TEJ NOCY, ALE PO
TYM JAK POMODLIŁ
SIĘ ZA ROBACZKA,
WYDAWAŁ SIĘ CZUĆ
LEPIEJ ODNOŚNIE
CAŁEJ TEJ
SYTUACJI. WIEDZIAŁ
ŻE BÓG SPRAWUJE
KONTROLE I PO
PROSTU MUSI MU
ZAUFAC.



HEJ
MĄLPISZONKU,
WYGLĄDASZ
LEPIEJ TEGO
PORANKA.

DZIEKI STARY,
CZUJE SIĘ LEPIEJ. CHCESZ
MOŻE MOJEGO HOT DOGA? A
TAK POZA TYM, TO
WYBACZYŁEM HOT
DOGOM.



MĄLPISZONKU,
PRÓBOWAŁEM CI
WCZORAJ POWIEDZIEĆ O
TYM, ŻE MYŚLĘ, IŻ ROBACZEK
NIE ZOSTAŁ ZJEDZONY
PRZEZ HOT DOGA. MYŚLĘ,
ŻE ON BĘDZIE
MOTYLIEM.

NAPRAWDĘ?



AHHH!!!
PATRZ
MŁODY!



TAK MNIE
SŁUCHA.



MŁODY! ROBACZEK HOT DOG
ZMIENIŁ SIĘ W MOTYLA! JESTEŚ
PIĘKNY! LEĆ DALEKO ROBAKU HOT
DOGU. ŻADEN HOT DOG JUŻ CIĘ
WIĘCEJ NIE ZJE! LEĆ BARDZO,
BARDZO DALEKO!

MĄLPISZON NIE
ROZUMIAŁ ZBYTNIO, CO
DZIAŁO SIĘ Z JEGO
NOWYM ZWIERZĄTKIEM,
ALE TAK CZY INACZEJ
DOSTAŁ CENNA
LEKCJĘ: ZAWSZE UFAJ
BOGU. ON PO PROSTU
MOŻE MIEĆ W DLA
CIEBIE COŚ BARDZO
WYJĄTKOWEGO!

Bożo stworzenia



motylo

Ja powiedziałem: "Nie możesz... Ty usiłujesz porównać niedorzeczność ze wzniosłością. Nie możesz tego udowodnić."

Powiedziałem: "Ale mogę ci udowodnić, że Pan Jezus powstał z martwych i jest żywy w łaśnie teraz ". Tak, panowie.

W takim razie, czy nie powinniśmy być najszczęśliwsiymi ludźmi? Nic dziwnego, że możemy czuć się tak, jak czujemy się dziś wieczorem. Nic dziwnego, że nasze serca potrafią bić jak motyle skrzydłami. Ponieważ to jest prawda. 57-0226



Motyle mają długie, podobne do tuby, języki, które działają jak sromka do wysysania płynów.

Motyle mają rozmiary od małych, 3-centymetrowych, do ogromnych, prawie 30-centymetrowych

Po prostu popatrz na te wszystkie motyle! Który z nich jest twoim ulubionym? Wybierz jednego z nich i sprawdź, czy twój przyjaciel da radę zgadnąć którego ty wybrałeś.

Motyle nie mogą latać, jeśli ich temperatura ciała jest mniejsza niż 30 stopni. To samo dotyczy nas, ludzi.

Motyle lubią pić z błotnych kałuż. Mimo, że te kałuże są brudne, błotnista woda dostarcza minerałów, których motyle potrzebują.

Motyle i owady mają swoje szkielety na zewnątrz ich ciał, zwane egzoszkieletem. To trochę przerażające.

To może być ćma, nie jesteśmy pewni. Zawęziliśmy to jednak do ćmy albo motyla. Jesteśmy mniej więcej na 70% pewni, że to nie jest ptak albo latająca wiewiórka. Jeśli wiesz jak to się nazywa — daj nam znać.

Wiele motyli może coś posmakować stopami!
Gdyby twój młodszy brat mógł to zrobić, zawsze miałby zły smak w ustach!





Zgacują, że na świecie istnieje 15 000-20 000 różnych rodzajów motyli. W samym Peru jest prawie 4000 różnych rodzajów!



Motyle mogą znaleźć na świecie, z wyjątkiem Antarktydy - najwyraźniej motyle i pingwiny nie mogą się ze sobą za bardzo dogadać.

Motyle oddychają przez otwory na brzuchu zwane "przełkniękami".



Motyle Monarchy wędrują z Great Lakes do Zatoki Meksykańskiej, na odległość około 3200 kilometrów, tylko po to, aby zawrócić i przebyć tę drogę od nowa. To jak rodzinna wyprawa wakacyjna, która trwa całe życie!



A WY CO PORABIALIŚCIE?



Jedna z grup Cub Corner z Kanady jakiś czas temu spotkała się razem i postanowili zrobić babeczki. Dekorowali je tak, żeby odzwierciedlały historie, które opowiada Brat Branham. Oto ich historia:



Drogie Cub Corner,

Ostatniego marca mieliśmy zajęcia dla dzieci z naszej szkółki niedzielnej. Przesyłam wam zdjęcia.

Zajęcia szkółki niedzielnej w Shawinigan, Québec, Kanada, Młoda Oblubienica Chrystusa z L'Église de Jésus-Christ de la Pentecôte.

W ubiegłym marcu wynajęliśmy salę w Mont-Carmel, gdzie Młodzi Chrześcijańscy Żołnierze przybyli, aby udekorować babeczki. Wzięliśmy kilka opowiadań z przesłania Brata Branhama, a wszystkie dzieci razem stały się artystami pysznych ciast. Dzieci były dumne ze swoich dzieł.

Po wykonaniu świetnej roboty, niektórzy poszli się bawić na zewnątrz, w śniegu, a niektórzy grali w środku w inne gry. Na kolację mieliśmy przyjęcie z pizzą, a potem rodzice, dziadkowie i wierzący chrześcijanie zostali zaproszeni do jedzenia artystycznych ciastek.

Dziękujemy naszemu Panu za ten cudowny czas. Dziękuję wszystkim wolontariuszom, którzy sprawili, że ten dzień był wspaniałym czasem dla naszej młodzieży.

Niech Was Bóg błogosławi!

Siostra Stéphanie



**Daj nam znać co robiła twoja grupa Cub Corner.
Chcielibyśmy powiedzieć o tym całemu światu!**



DOWGIPY

Mężczyzna patrzył przez okno, kiedy zauważył ślimaka na jednej z jego roślin. Wziął więc ślimaka i rzucił go tak daleko, jak tylko mógł. Dziesięć lat później stary człowiek usłyszał puk puk puk do swojego okna. Kiedy spojrzął, zobaczył bardzo wkurzonego ślimaka, który spojrzął na niego i powiedział: "Hej, po co ty to zrobiłeś?"

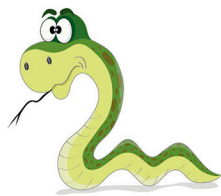
P: Jak się nazywa doktor leczący pandy?

O: Pandoktor.



P: Dlaczego pingwiny lubią piłkę nożną?

O: Bo dobrze się kiwają.



Były w ogrodzie dwa węże. Jeden odwraca się i pyta drugiego: "Hej, czy my jesteśmy jadowite?"

Drugi odpowiada: "Dlaczego pytasz?"

Pierwszy krzyczy: "Bo właśnie ugryzłem się w język!"

P: Co jest gorsze od robaka w twoim jabłku?

O: Pół robaka w twoim jabłku.

P: Co ma piekacz na twarzy?

O: Wypieki.

P: Jakie jest ulubione ciasto owiec?

O: Makowiec.

P: Co mówi muzyk, kiedy chce komuś podziękować?

O: Jestem ci dzięczny.

P: Jak się nazywa specjalista od owiec?

O: Fachowiec.

P: Co ma zęby, a nie gryzie?

O: Grzebień.

P: Jakie spodnie nosi brukarz?

O: Do kostek.

ODPOWIEDZI

DINWOODIE



JUD



JEFFERY



JIPPER



SKIPPER



BUD



BIPPER



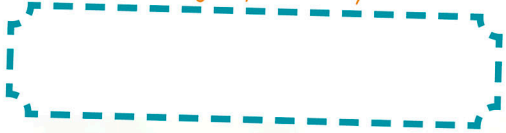
STUART





Voice of God Recordings
P.O. Box 950
Jeffersonville IN 47131

Ten magazyn należy do:



Autorstwa: Mackenzie Yates

